



Jak przebiega translokacja wodniczek?

Translokacja wodniczek to złożony proces prowadzony przez doświadczonych specjalistów. Obejmuje szereg starannie zaplanowanych działań – od odnalezienia gniazd, przez opiekę nad pisklętami, po ich wypuszczenie na wolność. Każdy z etapów jest równie ważny dla powodzenia całego przedsięwzięcia.



Etap 1: Wyszukiwanie i pobieranie piskląt

Zespół ornitologów wyszukuje gniazda wodniczek na obszarze źródłowym, monitoruje je i ocenia wiek piskląt. Do translokacji wybierane są pisklęta w wieku 7–10 dni. Do translokacji pobierany jest cały lęg (całe gniazdo), ponieważ zwiększa to prawdopodobieństwo, że samica przystąpi do ponownego lęgu. Dzięki temu wpływ na lokalną populację jest ograniczony.

Jak wybierane są gniazda?

Na Litwie oraz częściowo w Polsce do translokacji wybierane są głównie te gniazda, którym grozi zniszczenie wskutek działalności człowieka. Po odnalezieniu gniazda zespół kontaktuje się z właścicielem działki, aby ustalić, czy planowane prace gospodarcze (takie jak koszenie) rzeczywiście stanowią zagrożenie dla piskląt.



Etap 2: Transport piskląt

Pisklęta są przewożone do miejsca docelowego nocą, gdy śpią. Taki sposób transportu ogranicza stres i zapewnia im bezpieczną podróż.



Etap 3: Odchów piskląt

Początkowo pisklęta przebywają w specjalnych pojemnikach transportowych, a następnie są przenoszone do większych klatek. Każdy lęg jest odchowywany oddzielnie, co pozwala zachować odpowiednie warunki rozwoju.

Pisklęta są karmione od wschodu do zachodu słońca, a częstotliwość karmienia zależy od ich wieku.

Pełnowartościowa dieta

Pisklęta są karmione przede wszystkim naturalnym, żywym pokarmem – owadami. Za ich odtawianie i sortowanie odpowiada zespół wolontariuszy. Aby zapewnić odpowiednią ilość pokarmu, przygotowuje się również rezerwowo źródła pożywienia w postaci owadów hodowanych w kontrolowanych warunkach. Dieta piskląt jest dodatkowo uzupełniana preparatami bogatymi w witaminy i składniki mineralne, które wspierają ich prawidłowy rozwój.



Etap 4: Przeniesienie do wolier terenowych

Gdy pisklęta nauczą się samodzielnie pobierać żywy pokarm, są przenoszone do wolier terenowych. Tam nadal są dokarmiane, uczą się samodzielnie wyszukiwać pożywienie oraz stopniowo przyzwyczajają się do warunków panujących w naturalnym środowisku. Bardzo ważne jest, aby dorastające ptaki słyszały głosy dorosłych wodniczek. Jeśli w pobliżu nie ma dziko żyjących osobników tego gatunku, regularnie odtwarzane są nagrania ich śpiewu.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Do zabezpieczenia wolier wykorzystywane są różne rozwiązania, m.in. ogrodzenie elektryczne. Najskuteczniejszą ochronę przed drapieżnikami zapewnia jednak stała obecność specjalistów czuwających nad ptakami na terenie mokradł.



Etap 5: Wypuszczenie piskląt na wolność

Gdy młode wodniczki potrafią już samodzielnie latać i zdobywać pokarm, są wypuszczane na wolność metodą tzw. „miękkiego wypuszczenia” (soft release). Oznacza to, że ptaki same decydują, kiedy opuścić wolierę, a w razie potrzeby mogą do niej jeszcze przez pewien czas wracać. Taki sposób wypuszczania ułatwia im bezpieczne przystosowanie się do życia na wolności. Dorastając w nowym miejscu, wodniczki zapamiętują je jako swoje miejsce pochodzenia. Dzięki temu po migracji wracają właśnie tam, aby przystąpić do lęgów, co z czasem pozwala odbudować lokalną populację.



Etap 6: Monitoring powracających ptaków

W kolejnym sezonie lęgowym naukowcy poszukują wodniczek, które wróciły z migracji. Wszystkie ptaki uczestniczące w translokacji są oznakowane indywidualnymi obrączkami, dzięki czemu można je rozpoznać zarówno podczas obserwacji terenowych, jak i na podstawie zdjęć. Obrączkowane są też inne wodniczki występujące w tym miejscu. Monitoring prowadzony jest przez kilka kolejnych lat. Pozwala ocenić skuteczność translokacji oraz określić, ile sezonów potrzeba, aby na danym obszarze powstała stabilna, samodzielnie funkcjonująca populacja wodniczki.



otop.org.pl

Translokacja Wodniczki



Dofinansowane przez
Unię Europejską



NARODOWY FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ

Współfinansowane przez Unię Europejską. Poglądy i opinie wyrażone w niniejszym materiale są wyłącznie poglądami jego autora(ów) i nie muszą odzwierciedlać stanowiska Unii Europejskiej ani CINEA. Ani Unia Europejska, ani instytucja przyznająca dofinansowanie nie ponoszą za nie odpowiedzialności.



Kiedy w ochronie przyrody stosuje się translokację gatunków?

Translokacja przypomina dawstwo – z silnej populacji pobiera się niewielką liczbę młodych osobników, aby wesprzeć inną, zagrożoną lub zanikającą populację. Jest to jednak metoda stosowana wyłącznie wtedy, gdy wcześniej usunięto główne przyczyny spadku liczebności gatunku w miejscu docelowym oraz odtworzono i zabezpieczono odpowiednie siedliska.

Dopiero wtedy ocenia się, czy populacja wymaga dodatkowego wsparcia w postaci translokacji. Dzięki temu przeniesione osobniki trafiają do środowiska, które daje im realną szansę na przeżycie, rozmnażanie się i odbudowę lokalnej populacji.

Translokacja jako sposób na ochronę wodniczki

Wodniczka jest jednym z najrzadszych ptaków lęgowych Europy i jedynym endemicznym dla Europy gatunkiem ptaka śpiewającego o globalnie zagrożonym statusie. W ciągu ostatnich stu lat jej populacja zmniejszyła się o około 95%, a na świecie pozostało mniej niż 10 tysięcy osobników. Główną przyczyną tego spadku jest degradacja i zanik odpowiednich siedlisk – torfowisk oraz innych mokradł.

Obecnie populacja wodniczki jest podzielona na niewielkie, odizolowane od siebie grupy. Takie populacje są szczególnie narażone na wyginięcie – maleje w nich różnorodność genetyczna, pogarszają się perspektywy długoterminowego przetrwania, a w niektórych regionach gatunek zanikł całkowicie.

Mimo intensywnych działań ochronnych sytuacja wodniczki nadal pozostaje bardzo poważna. W wielu miejscach samo odtwarzanie siedlisk nie wystarcza, ponieważ populacje są już zbyt małe, by mogły odbudować się w sposób naturalny. W takich przypadkach stosuje się translokację – sprawdzoną metodę czynnej ochrony przyrody, polegającą na przenoszeniu młodych ptaków z silniejszych populacji do miejsc, gdzie gatunek zanikł lub występuje w bardzo niewielkiej liczbie. Celem tych działań jest wzmocnienie istniejących populacji oraz ich odbudowa na obszarach, do których nie jest już w stanie powrócić samodzielnie.

Pierwsza translokacja na Litwie

W latach 2018–2019 na Litwie przeprowadzono pierwszą na świecie translokację wodniczki. W ciągu dwóch sezonów 100 piskląt zostało przeniesionych z mokradł Zwaniec na Białorusi do Rezerwatu Biosfery Žuvintas, gdzie lokalna populacja gatunku była bardzo nieliczna.

Było to pierwsze w historii zastosowanie translokacji u wodniczki, a zarazem pierwszy na świecie przypadek translokacji ptaka wróblowego będącego dalekodystansowym migrantem.

Według dostępnych danych spośród przeniesionych ptaków 99 piskląt zostało z powodzeniem odchowanych i wypuszczonych na wolność. Część z nich, po odbyciu migracji i zimowaniu w Afryce, powróciła do Žuvintas. Odsetek powracających osobników był porównywalny z naturalną przeżywalnością i powrotami młodych wodniczek.

Już w 2020 roku w Žuvintas odnotowano najwyższą liczebność wodniczki w historii prowadzonych tam obserwacji. Wyniki te potwierdziły, że translokacja może być skutecznym narzędziem wspierającym ochronę i odbudowę populacji tego zagrożonego gatunku.



Polska i Niemcy – odbudowa populacji na Pomorzu

Program translokacji wodniczki na Pomorzu rozpoczął się w 2023 roku. W latach 2023–2024 na mokradłach na Pomorzu Zachodnim z powodzeniem wypuszczono 83 młode wodniczki. W sezonie lęgowym 2025 populacja wodniczki w Dolinie Biebrzy doświadczyła bardzo trudnych warunków i zrezygnowano z przeprowadzenia translokacji – było to zbyt ryzykowne ze względu na opóźnienie lęgów i małą liczbę znalezionych gniazd. Jednak już w 2026 r. udało się translokować na Pomorze Zachodnie kolejnych 31 piskląt, zaś prowadzony monitoring powrotów wodniczek po translokacji wykazał, że populacja dobrze zniosła tę przerwę. Zarówno w roku 2025 jak i w obecnym obserwowano w miejscu docelowym zarówno śpiewające samce, jak i gniazdujące samice, a ich liczba powoli wzrastała.

Ochrona wodniczki nie zna granic

Obecnie działania prowadzone są w ramach współpracy międzynarodowej, której celem jest wzmocnienie niewielkich lub zagrożonych populacji gatunku w Žuvintas (Litwa) oraz na Pomorzu (Polska i Niemcy). Na Węgrzech translokacja realizowana będzie w innym celu, dostosowanym do lokalnych potrzeb ochrony gatunku.

Dzięki systematycznym działaniom wzrastają szanse na trwałą odbudowę populacji wodniczki na obszarach, z których gatunek zanikł lub występuje już tylko nielicznie.



Litwa – odbudowa populacji w Žuvintas

Od 2025 roku na Litwie prowadzona jest translokacja wodniczek do Žuvintas. W ciągu pięciu sezonów planowane jest przeniesienie co najmniej 230 piskląt, aby stworzyć stabilną, samodzielnie utrzymującą się populację tego gatunku. Podczas pierwszych programów translokacji pisklęta pobierano z największych światowych populacji wodniczki na Białorusi i w Polsce, liczących tysiące osobników. W 2025 roku po raz pierwszy z powodzeniem zastosowano nowe rozwiązanie – źródłem piskląt stała się znacznie mniejsza, ale stabilna populacja z delty Niemna.

Do translokacji wybierane są wyłącznie te gniazda, którym realnie zagraża zniszczenie wskutek wczesnego koszenia łąk lub intensywnego wypasu. Dzięki temu ratowane są pisklęta, które w naturalnych warunkach z dużym prawdopodobieństwem nie przeżyłyby, a jednocześnie ograniczana jest presja na jedyną obecnie dostępną metapopulację z doliny Biebrzy.

Węgry – badania nad migracją

Na Węgrzech wodniczka całkowicie wyginęła jako gatunek lęgowy, dlatego początkowe działania nie mają na celu odtworzenia lokalnej populacji. Głównym celem jest poznanie tras migracji i zimowisk wodniczki. Przeniesione pisklęta zostaną wyposażone w geolokatory, które pozwolą śledzić ich wędrówkę po opuszczeniu Europy. Zebrane dane pomogą lepiej poznać miejsca zimowania oraz zagrożenia, z jakimi ptaki mierzą się podczas migracji. Dopiero na tej podstawie będzie można ocenić, czy odtworzenie populacji na Węgrzech jest jeszcze możliwe.